

Wyrok z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00

Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (art. 496 w związku z art. 481 § 1 k.c.).

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sędzia SN Marian Kocon

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Heleny U. przeciwko Przedsiębiorstwu Transportowemu „T.”, spółka z o.o. w B. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 31 stycznia 2002 r. na rozprawie kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lutego 1999 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka domagała się od obu pozwanych spółek solidarnej zapłaty kwoty 40 271 zł z odsetkami tytułem zwrotu ceny samochodu, za równoczesnym zwrotem przez nią pozwanej spółce „T.” samochodu osobowego, w związku z odstąpieniem przez powódkę od umowy sprzedaży tego pojazdu.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w znacznej części wobec pozwanej spółki „T.”, zasądzając od niej na rzecz powódki kwotę 40 000 zł z odsetkami w wysokości 35 % w stosunku rocznym od dnia 9 sierpnia 1997 r., za jednoczesnym zwrotem przez powódkę samochodu. Zasądzenie odsetek od daty doręczenia pozwu Sąd pierwszej instancji uzasadnił tym, że był to ostateczny termin dla pozwanej spółki „T.” do spełnienia na rzecz powódki świadczenia należnego jej w następstwie odstąpienia od umowy.

Powództwo wobec drugiej z pozwanych spółek – spółki z o.o. D.C.W. zostało oddalone.

Apelację pozwanej spółki „T.” uwzględnił w części Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 32 000 zł, za jednoczesnym wydaniem przez powódkę pozwanej samochodu osobowego. Zdaniem Sądu drugiej instancji, żądanie zwrotu ceny kupna nowego samochodu nie znajdowało oparcia w art. 494 k.c., skoro już po odstąpieniu od umowy powódka korzystała z niego przez ponad rok. W tej sytuacji ujemne skutki obciążają kupującego. (...)

Zarazem jako nieuzasadnione ocenił Sąd drugiej instancji żądanie powódki zasądzenia odsetek z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 i 2 k.c.), odwołując się do przysługującego drugiej stronie z mocy art. 496 k.c. – do czasu zaoferowania jej zwrotu przedmiotu świadczenia – prawa zatrzymania, na które można się powołać także w sposób dorozumiany.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła kasacją powódka, zarzucając naruszenie prawa materialnego – 481 § 1 i 2 k.c. przez niezasądzenie odsetek z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia, oraz naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na orzeczenie – art. 378 § 1 i 321 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu kasacji powódka zakwestionowała zasadność oddalenia powództwa o odsetki, twierdząc, że Sąd wykroczył poza zakres kontroli apelacyjnej, prawo zatrzymania powinno być bowiem badane tylko w sytuacji zgłoszenia zarzutu przez stronę pozwaną. Zdaniem powódki, Sąd powinien zasądzić stosowne odsetki, stosując przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. uzasadniany tym, że Sąd przyjął, iż doszło do skorzystania przez pozwaną spółkę z prawa zatrzymania, mimo że strona pozwana nie podnosiła stosownego zarzutu nawet w sposób dorozumiany. Przepis art. 321 § 1 k.p.c. przewiduje zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zakaz zasądzania ponad żądanie, a więc wiąże się z wzajemną relacją między zakresem żądania poddanego pod osąd sądu przez stronę powodową a zakresem rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia. Sąd odwoławczy tego przepisu nie naruszył, orzekając reformatoryjnie oddalił bowiem powództwo w części, a w części uwzględniającej powództwo nie orzekł ponad zakres żądania strony powodowej. Doszło natomiast do naruszenia

przepisu art. 378 § 1 k.p.c. w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, wskutek jej rozpoznania z przekroczeniem granic apelacji.

Strona pozwana nie domagała się w apelacji obniżenia ceny pojazdu, mimo akcentowania faktu jego intensywnej eksploatacji i wskutek tego znacznego zmniejszenia jego wartości już w okresie po odstąpieniu przez powódkę od umowy. Żądanie obniżenia ceny pojazdu nie mogło zresztą być uwzględnione w procesie mającym za przedmiot zwrot wzajemnych świadczeń, spowodowany odstąpieniem przez powódkę od umowy sprzedaży w wyniku skorzystania z uprawnienia przysługującego kupującemu z tytułu rękojmi. Na podstawie art. 494 k.c. w związku z art. 560 § 1 k.c. powódka była więc zobowiązana do zwrotu pozwanej samochodu osobowego, a jednocześnie mogła żądać zwrotu tego, co sama świadczyła, czyli zwrotu kwoty odpowiadającej zapłaconej przez nią cenie w dacie zakupu pojazdu. Okoliczność, że powódka, wskutek późniejszej intensywnej eksploatacji pojazdu, doprowadziła do znacznego obniżenia jego wartości, mogłaby być oceniana w płaszczyźnie ewentualnego wyrządzenia szkody stronie pozwanej przez powódkę. Strona pozwana nie zgłosiła jednak przeciwko powódce żadnego roszczenia odszkodowawczego w formie powództwa wzajemnego ani nie skorzystała z zarzutu potrącenia jakiejkolwiek własnej wierzytelności wobec powódki. W tej sytuacji oddalenie powództwa ponad kwotę 32 000 zł, uzasadnione obniżeniem wartości samochodu z przyczyn leżących po stronie powódki, nastąpiło z naruszeniem zarówno materialnoprawnych zasad zwrotu wzajemnych świadczeń po odstąpieniu od umowy wzajemnej, jak i przepisu art. 378 § 1 k.p.c.

Zasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. wskutek jego niezastosowania. Jest oczywiste, że skoro na podstawie art. 496 k.c. każdej ze stron przysługuje prawo zatrzymania świadczenia wzajemnego, to przysługuje ono także tej stronie, która zobowiązana jest do zwrotu świadczenia pieniężnego uzyskanego w wyniku zawarcia umowy, od której odstąpiono. Istnienia uprawnienia pozwanej do skorzystania z prawa zatrzymania na podstawie art. 496 k.c. nie można więc było zasadnie zanegować. Jednakże dopiero uprzednie jednoznaczne, pozytywne przesądzenie, że pozwana skutecznie skorzystała z tego prawa, pozwalałoby na przyjęcie, iż nie opóźnia się ona ze spełnieniem na rzecz powódki świadczenia pieniężnego. Tymczasem Sąd drugiej instancji błędnie utożsamiał fakt przysługującego pozwanej prawa zatrzymania, na które można się powołać także w sposób dorozumiany, z samym skutecznym skorzystaniem przez nią z tego prawa.

Nie ulega wątpliwości, że prawo zatrzymania może być uwzględnione przez sąd tylko w razie zgłoszenia przez uprawnionego odpowiedniego zarzutu wobec drugiej strony (por. uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1993 r., I CRN 115/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 161). Zarzut ten ma charakter materialnoprawny, a nie procesowy, co oznacza, że dla uznania jego skuteczności powinien być zgłoszony drugiej stronie. Wymogu tego nie eliminuje trafność poglądu wyrażonego w powołanym wyroku Sądu Najwyższego, że nie ma żadnych przeszkód, by powołanie się na prawo zatrzymania nastąpiło nie sposób wyraźny, lecz jedynie dorozumiany. Ustalenie, że zgłoszenia zarzutu, nawet w ten ostatnio wymieniony sposób, dokonano musi być jednak kategorię i jednoznaczne. (...)

Ponieważ ustalenia przyjęte za podstawę orzekania przez Sąd odwoławczy nie są w tej materii ani stanowcze, ani jednoznaczne, zatem brak podstaw do uznania, że strona pozwana skorzystała z prawa zatrzymania. Tymczasem dopiero ewentualne jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy pozwana skutecznie zgłosiła powódce odpowiedni zarzut, a w konsekwencji, czy skutecznie skorzystała z prawa zatrzymania, pozwoli na ocenę, czy doszło do opóźnienia ze spełnieniem na rzecz powódki świadczenia pieniężnego. Wobec powyższego zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie. (...)

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).